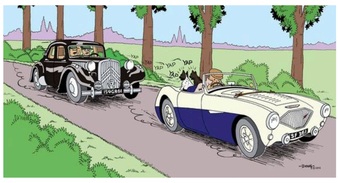

Historia z kołem w tle

O zabytkowej i nietypowej motoryzacji na okrągło od 2014 roku.

Dramat fryzjerski, czyli o mistrzu Moto GP – Valentino Rossim

przez Zbigniew Kluczkowski | 27 października, 2024 — 0 komentarzy

Fryzura kierowcy wyścigowego na ogół nie jest wyszukana. Ważne aby mieściła się pod kaskiem – dotyczy to zarówno pań jak i panów. Patrząc na pewnego włoskiego kierowcę wyścigowego można zauważyć, że ma wyjątkowy talent nie tylko do wygrywania zawodów, ale i do upychania „burzy" włosów pod ciasnym kaskiem. Mowa o Valentino Rossim, którego śmiało można nazwać „Loebem świata motocykli". Oznacza to jedno – Rossi zawsze wygrywa. Może nie zawsze, ale jego statystyki są imponujące i do dziś nie ma godnego następcy.

Velentino (rocznik 1979) zamiłowanie do motocykli odziedziczył po tacie. Graziano Rossi był 3. w MŚ sezonu 1979 w klasie 250 cm^3. Valentino w wielu 11 lat zadebiutował w Mini – Moto. Sezon 1990 był pierwszym w jego karierze. Prowadząc miniaturowego „ścigacza" nabierał doświadczenia. Trzy lata później przeniósł się do klasy 125 cm^3. Po startach na motocyklach Cagiva przeniósł się do zespołu Aprilia i od 1996 roku jeździł już jako zawodowiec. Pierwszy sezon zakończył na 9. miejscu i zdobył 111 punktów.

Rok później został mistrzem w klasie „125". 321 punktów oraz 11 zwycięstw na motocyklu Aprilia dało mu tytuł drugiego najmłodszego mistrza w tej kategorii. Po przejściu do „250" w 1998 roku sezon zakończył na 2. miejscu a już rok później był Mistrzem Świata. Dokładnie ten sam scenariusz powtórzył się w „500" – na Hondzie w 2000 roku był 2. a rok później znowu nie miał godnego rywala do kolejnego tytułu. Kolejne tytuły mistrzowskie z lat 2003-2005 udowodniły, że nawet w najmocniejszej serii Moto GP nie ma sobie równych.

Pół – blond w stylu Valentino

Źródło: pinterest

Pomimo tego, że prowadzenie litrowego, 200 – konnego motocykla znacznie różni się od kilkukrotnie słabszej „125-tki" Rossi jeździł tak dobrze jak na początku kariery. Nawet lepiej, gdyż wcześniej zdobył cenne doświadczenie. Kolejne sukcesy spowodowały, że szybko stał się cennym nabytkiem świata reklamy. Niestety, nie reklamował żadnego szamponu, odżywki czy innych środków do pielęgnacji włosów, ale i tak jego budżet znacząco wzrósł. Niestety po dwóch latach „tłustych" przyszła kolej na dwa „chude".

> **Podobne teksty:** "Ty jedziesz", czyli globalny pojazd prosto z Jugosławii

Po lekkim spadku formy w 2006 i 2007 roku (2. i 3. miejsce) w następnym sezonie zdobył już 8. tytuł. Wynik punktowy był imponujący – 373 punkty. Rok później na torze Assen w Holandii odniósł setne zwycięstwo. W 2010 roku na torze Mugello miał wypadek, ale leczenie złamanej nogi w żaden sposób nie przeszkodziło stanąć na najniższym stopniu podium. Chcąc odpocząć od wyścigów przeniósł się do rajdów, gdzie kilka razy startował za kierownicą Subaru Imprezy, ale nie odniósł większych sukcesów.

Do końca sezonu 2012 był już 9 – krotnym Mistrzem Świata i w sumie odniósł ponad 100 zwycięstw. Niczym Loeb, Rossi jeździł zachowawczo, ale nie na tyle aby oddać miejsce i ukryć się na końcu stawki. Zasadniczo nie ma wyścigu, w którym nie stanąłby na podium. Niezależnie od pozycji startowej (zawsze z pierwszej linii) – miejsce w samej czołówce ma gwarantowane. Jednak Rossi to nie robot, co często widać podczas zawodów. Potrafi nie tylko wygrać, ale i rozbawić fanów siedzących na trybunach w sposób najmniej przewidywalny.

Podczas okrążenia formującego potrafił zsiąść z motocykla i szybko pobiec „za potrzebą" do pobliskiego toy-toya wywołując salwy śmiechu. Następnie spokojnie wsiada na motocykl i pędzi po kolejne zwycięstwo. Jego kask zawsze zdobią różne, bliżej nieokreślone wzory a często jego zdjęcie lub nawet karykatura. To, co najważniejsze kryje się pod kaskiem. Pod nim znajduje się skrzętnie ułożona, fantazyjna fryzura. Co ważne, nawet trudy wyścigu nie są w stanie jej zniszczyć choć widać to dopiero przy wręczaniu trofeów.

Słynna burza loków

Źródło: partecipiamo.it

Najczęściej jego włosy układają się w „burzę loków". Jeżeli to nie są loki to równie może to być … fryzura „na Kojaka", „na spaniela" lub w stylu lat 70-tych w dwóch wersjach – z długimi bakami bez wąsów lub z krótszymi, ale z wąsami. Często również nosi kilka kolorów jednocześnie. Przez krótki czas wzorował się na stylu Michaela Jacksona z początku lat 80-tych. Co ciekawe, nigdy nie widziano go w prostych włosach zatem plotki o stosowaniu płynu do „trwałej" rozgłaszane przez innych kierowców nie są potwierdzone.

> **Podobne teksty:** Campari - największy u Enzo

Zachowania Rossiego są dalekie od tego, co reprezentuje nowe pokolenie kierowców. Nie jest przedłużeniem maszyny i reprezentuje odmienne od Kimi Raikonnena usposobienie. Dzięki niemu na wyścig można przyjść z całą rodziną i nikt się nie znudzi. Choć w 2010 roku spekulowano, że zakończy karierę, Valentino jeździ do dziś. Po sezonie 2011 i 2012, w których nie odnosił większych sukcesów, w 2013 roku powrócił do zespołu Yamahy i otrzymał nagrodę za … „Powrót Roku". W 2014, 2015 i 2016 roku był na 2. miejscu w klasyfikacji kierowców.

W wolnym czasie, oprócz dbania o fryzurę, Valentino … pisze książki. Napisał już kilka, w tym oczywiście swoją autobiografię. Rodzynkiem wśród jego książek jest komiks, do którego tekst napisał Rossi a zilustrował Milo Manar. Bohaterami tego komiksu są m.in. Enzo Ferrari, Steve McQueen, Jim Morrison i … pies Guido. Rysunki z tego komiksu często zdobią kask autora. W ciągu całej kariery sportowej Valentino dorobił się kilku pseudonimów, ale najczęściej mówią na niego „The Doctor" – nikt tak jak on nie potrafi znaleźć lekarstwa na nudne, niedzielne popołudnie.

Visited 13 times, 1 visit(s) today

Kategoria: Historyczne wpisy Tagi: fryzury, kierowcywyścigowi, mistrzowieMotoGP, MotoGP, ValentinoRossi

Nawigacja wpisu
← NASCAR – szybszy od błyskawicy
Beijeep →

Dodaj komentarz

Twój adres email nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

Komentarz *

Nazwa *

Adres email *

Witryna internetowa

Zapamiętaj moje dane w tej przeglądarce podczas pisania kolejnych komentarzy.

Dodaj komentarz

Wyszukiwarka:

Szukaj

Pogoda:

Wyszukuj według kalendarza:

lipiec 2026

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

« CZE

Najnowsze na Youtube:

Popularne na Facebook:

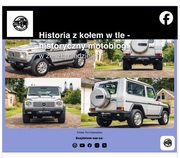

19.07.2026 Czeski błąd I #historiazkołemwtle

Brabus G36, nie 63. Pod maską 6 cylindrów o mocy 231 KM. Mało? W 1990 roku terenówka osiągająca 200 km/h i przyspieszająca do setki w 8 sekund była wyjątkiem. Silnik pochodził z modelu E300, który poddano kilku modyfikacjom.

Polub Skomentuj 1

Najnowszy wpis na X:

Komentarze:

StałyCzytelnik - Syn Forda

Najczęściej czytane:

Reklama motoryzacyjna wczoraj i dziś – od…
Halo, dzwonię z samochodu
Polskie przedwojenne motocykle od A do Z
Hmm … UMM …
DNA marki według „Historii …", #41 – Dodge

Tagi:

AlfaRomeo (14) Audi (7) Bentley (9) BMW (24) Bugatti (14) Cadillac (10) cechy-marki (43) cenyczęści (7) Chrysler (7) Citroen (10) Daihatsu (13) DNAmarki (36) felieton (77) Ferrari (20) Fiat (30) Ford (21) Formula1 (7) Jaguar (6) kierowcywyścigowi (18) kitcar (7) Lancia (8) Lincoln (6) Mercedes (28) mikrosamochód (6) napędparowy (6) Nissan (11) normyspalin (7) Opel (8) Peugeot (14) pojazdyelektryczne (10) pojazdyrekordowe (12) pojazdywojskowe (14) Porsche (14) pracowniekaroseryjne (8) projektancisamochodów (17) prototypy (13) reklama (8) rekordyprędkości (12) Renault (14) RollsRoyce (7) Skoda (6) SUV (9) Toyota (14) V8 (6) Volvo (9)

Liczba wyświetleń: 13 117

Wszystkie wpisy: 592